

Sen o Polsce po wyborach

Autor tekstu: **Anna Zawadzka**



Jest piękny słoneczny poranek. Ludzie spieszą się do pracy pośród świergotu ptaków i delikatnego szelestu listków. Niektórzy rozkoszują się smakiem kawy w swoich domach lub w kawiarenkach. Spokojną atmosferę przerywa od czasu do czasu leniwe czytanie prasy...

My, mieszkańcy uroczej Polski, jesteśmy dumni a nasze serca przepełnia radość, bowiem zadbałszy o dobro innych i pamiętamy, że każdy dzień warto zacząć od dobrego uczynku dla bliźniego. Panuje atmosfera wolności i przekonania, że każdy może zbudować swoje szczęście, że może

rozwijać swoje zainteresowania i pogłębiać wiedzę służąc sobie, współmieszkańcom i następnym pokoleniom. Centra kultury pękają w szwach. Przy mijanych kinach stoją kolejki zgłodniałych widzów, a nowości książkowe są wręcz wrywane z rąk...

Każdy sumiennie wypełnia swoje obowiązki, nikt nie nawołuje do zwalniania kogoś z pracy z powodu np. jego orientacji psychoseksualnej...

Jest piękny słoneczny poranek. Ludzie spieszą się do pracy pośród świergotu ptaków i delikatnego szelestu listków. Niektórzy rozkoszują się smakiem kawy w swoich domach lub w kawiarenkach. Spokojną atmosferę przerywa od czasu do czasu leniwe czytanie prasy...

Niepełnosprawni mogą swobodnie poruszać się ulicami miast polskich, bo jeżdżą autobusy niskopodłogowe, a budynki są wyposażone w podjazdy dla wózków.

Nie ma korków, bo politycy zajmują się usprawnianiem codziennego życia obywateli, a nie kreowaniem nienawiści czy tworzeniem intryg i walką z wydumany „układem”.

Nie ma agresji wobec cudzoziemców i wszelkich „innych”.

Nikomu nie przychodzi do głowy, by zatrudniać kobiety za mniejsze niż mężczyźni, pieniądze i nikogo nie razi widok dwóch całujących się kobiet czy mężczyzn.

Jest piękny słoneczny poranek. Ludzie spieszą się do pracy pośród świergotu ptaków i delikatnego szelestu listków. Niektórzy rozkoszują się smakiem kawy w swoich domach lub w kawiarenkach. Spokojną atmosferę przerywa od czasu do czasu leniwe czytanie prasy...

Nauczycielami są zarówno osoby homoseksualne, jak i heteroseksualne, bo nikomu nie przychodzi na myśl, żeby oceniać cokolwiek innego poza przygotowaniem merytorycznym czy talentem pedagogicznym.

Każdy bez względu na pochodzenie czy status materialny, ma równy dostęp do edukacji. Nikt nie podważa teorii Darwina. Wszyscy poznali już tezę Kopernika „O obrotach sfer niebieskich” i nikt nie podważa jej, podobnie jak innych naukowych stwierdzeń. W podręcznikach chłopcy i mężczyźni ilustrują udział w obowiązkach domowych, by w równym stopniu z dziewczynkami przygotowywać się do wzięcia odpowiedzialności za dbałość o dobrostan przyszłej rodziny, która jest różnorodna.

Żelazka i proszku do prania używają i kobiety i mężczyźni nie tylko na ekranie, w serialu czy reklamie, ale także w domu.

Jest piękny słoneczny poranek. Ludzie spieszą się do pracy pośród świergotu ptaków i delikatnego szelestu listków. Niektórzy rozkoszują się smakiem kawy w swoich domach lub w kawiarenkach. Spokojną atmosferę przerywa od czasu do czasu leniwe czytanie prasy...

Nie przychodzi nikomu do głowy, by na świadectwie oceniać czyjś poziom wiary w „Jedynie Słuszną Religię”. Nauczyciele, pedagodzy i rodzice rozmawiają z dziećmi, starając się poznać ich problemy i rozumieć. Panuje powszechna świadomość, że dwoje ludzi (bez względu na płeć), jeśli połączy ich uczucie miłości, może zawrzeć związek małżeński i przeżyć jedną z piękniejszych i uroczystych chwil życia związaną ze wzajemnym zaprzysiężeniem sobie miłości,

szacunku, wierności i odpowiedzialności oraz troski i opieki w trudnych chwilach. Nikomu nie przychodzi do głowy, by leczyć z homoseksualizmu, bowiem równie bezzasadne jest leczenie z heteroseksualizmu.

Premier z Ministrem Sprawiedliwości może wziąć ślub, na który przychodzą wszyscy ważni ludzie w Polsce: z żonami i mężami, z dziećmi i bez, z partnerami pozostającymi w konkubinatach, niosąc kwiaty i życząc wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia. Gra orkiestra...

Jest piękny słoneczny poranek. Ludzie spieszą się do pracy pośród świergotu ptaków i delikatnego szelestu listków. Niektórzy rozkoszują się smakiem kawy w swoich domach lub w kawiarenkach. Spokojną atmosferę przerywa od czasu do czasu leniwe czytanie prasy...

O rany, za szybko się obudziłam!:)

Czy ktoś spośród starających się żyć za pieniądze podatników przez najbliższe cztery lata, kandydatów do władzy ustawodawczej może spełnić ten sen? Każda/y z nich ma/i obietnicami lepszego jutra. Teraz, kiedy każdy z kandydatów malowanych obietnicami, dostąpił zaszczytu uczestnictwa we Władzy Ustawodawczej, ma szansę dopełnić obietnicy lepszego życia, czy ją wykorzysta? Bo, jeśli sen się sprawdzi, nie stanie się krzywdą dla nikogo. A jego realizacja może być niezwykle istotna dla wszystkich śniących o lepszej Polsce. O Polsce możliwej.

Anna Zawadzka

Anka Zet - kobieta ceniąca wartości rodzinne, jakie we własnym podwórku od przeszło 12 lat ze swoją - nadal nieślubną - żoną uprawia. Niestrudzona edukatorka, wierząca, że dzięki ustawicznej pracy dojdziemy do wielkich zmian. Potyka się czasami o przeszkody, ale strzepuje pył i podąża z uśmiechem i hełmem na głowie wśród bardziej lub mniej zawiłych korytarzy życia. Prowadzi [anka zet studio](#)

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 22-10-2007)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5594) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5594>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest

zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl